

Jak podróżować, żeby nie zanieczyszczać?

Letnie miesiące zachęcają do podróżowania i nic w tym dziwnego. Przecież piękna pogoda pozwala na odpoczynek na łonie natury, a przede wszystkim ułatwia odkrywanie nowych miejsc. Nic więc dziwnego, że to właśnie w tym okresie Polacy planują swoje urlopy. Niemniej, podczas wakacji, mieszkańcy Świętochłowic nie powinni zapominać o ekologii. Co za tym idzie, dobrze by było, aby przywiązywali większą wagę do sposobu podróżowania, który nie zanieczyszcza naturalnego środowiska. Jak to skutecznie zrobić? Szczegóły poniżej.

Czy turystyka wpływa na środowisko?

Oczywiście, że tak! Niestety, okres wakacyjny zachęca nie tylko Polaków do podróżowania, ale i turystów z całego świata. Taka masowa migracja, wiąże się nadmierną produkcją śmieci, zanieczyszczeniem atmosfery w wyniku transportu samochodowego oraz lotniczego, niszczeniem naturalnych zasobów lokalnych, spustoszeniem ekosystemów, a nawet zanieczyszczeniem lokalnych wód i gleb! Właśnie z tego powodu, turyści z całego świata powinni roz-



ważać podróżowanie w stylu eko.

Pociągiem, a nie samochodem

Zgadza się! Polacy, którzy udają się na upragnione wakacje samochodem osobowym, generują szereg zanieczyszczeń przedostających się do atmosfery. To samo dotyczy samolotów, które zwłaszcza przy krótkich dystansach są najbardziej emisyjne. Czy

Podczas urlopu warto stosować się do takich samych zasad jak we własnym domu

można temu zapobiec? Oczywiście, że tak. Wystarczy zamienić samochód osobowy, na inny rodzaj transportu (np. pociąg czy autobus).

Eko zasady w hotelu

Wielu osób podczas swojego urlopu, nie przywiązuje większej wagi do zużycia wody czy energii. To samo dotyczy ręczników, które są wymieniane każdego dnia podczas urlopu. Niestety, takie podejście sprawia, że hotele, motele, pensjonaty i inne obiekty turystyczne generują większą ilość śmieci, energii i oczywiście wody. Co oczywiście, ma negatywny wpływ na naturalne środowisko. Co można zrobić? Podczas urlopu warto stosować się do takich samych zasad jak we własnym domu.

Naczynia wielorazowe

Niektórzy turyści wybierają się na wczasy do hotelu, pensjonatu, czy letnich domków, zaś inni pragną wypocząć na kempingu czy pod namiotem. W takim wypadku, turyści powinni zrezygnować z jednorazowych kubków, talerzyków, a nawet sztućców, które tylko generują dodatkowe odpady. To nie koniec! W trakcie podróży do miejsca docelowego, warto zrezygnować z kupna kolejnej wody w plastikowej butelce, czy gorącej kawy. Przecież od czego jest bidon na wodę, butelka z filtrem, czy termos na kawę?

Resztki jedzenia ładują na śmietniku

Każdy turysta, który wybiera się na plażę, nad jezioro, czy górskie szlaki powinien pamiętać, że śmieci (w tym resztki jedzenia) powinny ładować



w odpowiednim koszu na śmieci, a nie na łonie natury. Skoro można było ze sobą zabrać pełną butelkę wody, to przecież puste opakowanie już praktycznie nic nie waży. Niestety, plastik rozkłada się od 100 do 1000 lat. Co do resztek jedzenia, to nie nakarmia one dzikich zwierząt. Wręcz przeciwnie, mogą one wywołać poważne problemy zdrowotne.



Jak zapobiegać suszy?

Zmiany klimatyczne, a także działanie człowieka sprawiły, że Polska już od wielu lat boryka się z problemem suszy. Jeżeli miasta, a także lokalna społeczność nie zacznie gospodarować wodami w racjonalny sposób, kraj nad Wisłą może czekać katastrofa! Zatem jak Polacy mogą temu zapobiec? Szczegóły poniżej.

Susza – co to właściwie jest?



Dobre pytanie. Susza to nic innego, jak ekstremalne zjawisko naturalne, które wpływa na środowisko, społeczeństwo, a także gospodarkę. Ponadto o suszy mówimy w sytuacjach, w których wody na danym terenie jest zdecydowanie mniej. Niestety, w praktyce susza oznacza długotrwały brak opadów, wywołany przez cechy klimatu występujące na danym terenie. Opisywane zjawisko najczęściej pojawia się podczas letnich miesięcy. Naturalnie nasuwa się pytanie, do czego może prowadzić długotrwała susza? Cóż, między innymi do przesuszenia gleby, minimalizacji lub całkowitego zniszczenia upraw warzyw i owoców, a także zwiększenia ryzyka pożarów. Niestety, bardzo trudno jest przewidzieć suszę oraz miejsce jej występowania. Powód? To właśnie to zjawisko rozwija się w wolnym tempie. Co za tym idzie, niezwykle trudne jest określenie jej początku, a także końca.

Jak rozwiązać problem suszy?

Dobre pytanie. W pierwszej kolejności kraj nad Wisłą powinien rozważyć zmianę strategii energetycznej. Równie ważne jest zachowanie i naturalne odtwarzanie terenów podmokłych oraz nadrzecznych. Dlaczego to takie ważne? Cóż, w taki sposób miasta, a także całe regiony mogą retencjonować wodę opadową. Właśnie w tym wypadku miasta powinny zrezygnować z prac utrzymaniowych na rzekach (m.in. odmulanie, pogłębianie koryt, wykaszanie wodnej roślinności). To właśnie te czynności wpływają na tempo odpływu wody z rzek do morza, który powinien być zatrzymywany lokalnie.



Co mogą zrobić miasta?

Śląskie, jak i inne miasta w Polsce powinny skupić się na inwestycjach, które pozwolą zatrzymać wodę opadową na terenie miast. Co za tym idzie, im więcej drzew i łąk kwietnych, tym lepiej. Okazuje się, że to właśnie one są w stanie zatrzymywać niezbędną wodę. Co jeszcze? Cóż, trawniki powinny być koszone 2-3 razy w roku, a wycinka drzew powinna być przeprowadzana tylko pod warunkiem, gdy jest ona zagrożeniem dla zdrowia oraz życia ludzi. Oczywiście materiały, z których buduje się drogi czy chodniki również ma znaczenie. Najlepiej, aby przepuszczały one wodę, która jest w stanie wsiąkać w glebę.



wykorzystuj wodę po gotowaniu do podlewania kwiatów



zbieraj deszczówkę



bierz krótkie prysznice



wodę po umyciu naczyń użyj do spłukania toalety



Co mogą zrobić ludzie?

Susza nie jest tylko problem miast, ale również jej mieszkańców. Zatem co mogą zrobić obywatele? Cóż, w pierwszej kolejności powinni oszczędzać wodę. Nie chodzi tu tylko o zakręcanie kranu podczas szczotkowania zębów, ale również zbieranie deszczówki, zastąpienie długich kąpiei krótkimi prysznicami. Co jeszcze? Wodę, która została w zlewku po umyciu naczyń, można powtórnie wykorzystać (np. do spłukania toalety). Dodatkowo mieszkańcy miasta mogą sadzić w swoich ogrodach rośliny, które doskonale zatrzymują wodę w glebie i wpływają na proces parowania. A co z koszeniem trawników? Dobrze by było, kosić je jedynie 2-3 razy do roku.

sprawdź i napraw wszystko możliwe przecieki



KOLUMNE Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja